

JAN PILTZ

O CHARAKTERZE

(Z PUNKTU WIDZENIA BIOLOGICZNEGO)

KRAKÓW 1930

JAN PILTZ

O CHARAKTERZE

(Z PUNKTU WIDZENIA BIOLOGICZNEGO)

Kolekcja
Emila Kornasia

588216
KRAKÓW 1930

g. 26/IV. 1931

Łt 1.20

Odbitka z „Przeglądu Współczesnego“ Nr. 102 — Październik 1930



CM 316897

ODBITO W DRUKARNI «CZASU» W KRAKOWIE
POD ZARZĄDEM LEOPOLDA WÓJCIKA

Wpisano do Księgi Akcesji
Akcesyjny nr. 31 33 2012 / CM

Zagadnieniem charakteru zajmowali się oddawna filozofowie, pedagogowie, socjologowie, a wreszcie psychologowie, jak Sokrates, Platon, Pascal, J. J. Rousseau, Kant, Bahnsen, Wiszniewski, A. Bain, A. Martin, Ribot, Mill, Smiles, Perez, Le Bon, Galton, Fourneaux, Foerster, Klages.

I tak np. Perez pracował nad zagadnieniem rozwoju charakteru od lat dziecięcych do wieku dojrzałego. Ribot i Paulhan starali się wyodrębnić różnorodne postacie charakteru. Le Bon w swem studjum podkreśla rolę, jaką charakter odgrywa w życiu narodów.

W r. 1837 wydał profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Michał Wiszniewski, swe dzieło *Charakter rozumów ludzkich*, ujmując przedmiot w sposób opisowo-satyryczny.

Nazwę „charakterologii“ jako nauki o charakterach wprowadził w połowie XIX stulecia Bahnsen. Naukę, któraby zajęła się zbadaniem praw, rządzących tworzeniem się charakterów indywidualnych i narodowych, Mill proponuje nazwać „etologią“.

Dopiero w ostatnich dziesiątkach lat zwrócili baczniejszą uwagę na zagadnienie charakteru psychjatrzy, jak np. Kraepelin, Kretschmer, Kahn, Jaspers, Adler etc. W Rosji przed wojną prof. Łazurski zajmował się metodami badań i rozwoju charakteru.

Jak bardzo żywotną jest dziś sprawa charakteru, dowodzi fakt, że Szwajcarskie Towarzystwo Psychjatryczne na dorocznym zjeździe w Zurychu w r. 1928 wysunęło charakterologję jako nową gałąź nauki na pierwszy plan swych obrad.

Stronę ściśle psychologiczną charakterologii na tym zjeździe omawiał Jung. Referat z punktu widzenia biologicznego wygłosił Boven. Referat Boveny spotkał się na zjeździe z uznaniem.

Znakomity lekarz niemiecki Fr. Kraus w swoim dziele p. t. *Syzylogie* pisze m. i.: gwałtownie potrzebna nam jest biologiczna nauka o charakterze, która jednak dopiero musi być wypracowana („dringend not tut uns eine biologische Charakterlehre die erst erarbeitet werden muss“).

*

W krótkim, zwartym artykule niniejszym pragnąłbym tylko w ogólnych zarysach: 1-o podkreślić, jakie cechy osobnika mojem zdaniem uwarunkowują jego charakter, następnie 2-o zaznaczyć, jaką rolę odgrywa charakter w życiu jednostek i narodów — wreszcie 3-o podnieść potrzebę i konieczność systematycznej akcji w zakresie badań charakteru.

Przystępując do zagadnienia charakteru z ogólnego biologicznego punktu widzenia, zaznaczyć na wstępie należy, że istoty żyjące posiadają cechy morfologiczne, fizjologiczne, fizjologiczno-psychiczne i psychiczne — niższe i wyższe. Czy pewne rośliny posiadają, oprócz cech morfologicznych i fizjologicznych, także pewne cechy fizjologiczno-psychiczne — jak to niektórzy przypuszczają — nad tem tutaj zastanawiać się nie mam zamiaru. Niezaprzeczenie jednak zwierzęta, stojące na wyższym stopniu rozwoju, takie jak mały lub psy, oprócz cech morfologicznych, fizjologicznych i fizjologiczno-psychicznych posiadają pewne pierwociny cech psychicznych.

Do grupy cech morfologicznych należą m. i. wzrost, rozmiary i budowa (makro- i mikroskopowa) kośćca i innych organów wewnętrznych i zewnętrznych.

Do grupy cech fizjologicznych zaliczamy m. i. jakość czynności serca, przewodu pokarmowego, wątroby, śledziony, nerek, szpiku kostnego lub skóry, jakość przemiany materji.

Do grupy cech fizjologiczno-psychicznych zaliczamy m. i. wrażliwość, zdolność reagowania na podniety zewnętrzne i wewnętrzne, jakość i stopień czuć ogólnych takich, jak czucie głodu lub bólu; jakość i stopień przemijających lub stałych stanów uczuć, jakie obserwujemy, np. u ludzi nieśmiałych, tchórzliwych, odważnych, poważnych, pogodnych; jakość i siła temperamentu i instynktu samozachowawczego, czyli dążności do stworzenia i zapewnienia sobie egzystencji i pomyślnych warunków rozwoju; jakość i siła popędu płciowego i instynktu zachowania gatunku czyli dążności do stworzenia i za-

pewnienia rodzinie pomyślnych warunków egzystencji i rozwoju; jakość i siła uczuć rodzinnych i społecznych (jak np. miłości macierzyńskiej, miłości, solidarności gromadzkiej); dalej jakość i stopień zręczności i sprawności ruchowej, wdzięku i dowcipu; jakość i stopień uzdolnień technicznych i wynalazczości; jakość i stopień zdolności do języków i muzyki, talentu śpiewackiego i choreograficznego, rzeźbiarskiego; stopień zamiłowania do pracy, stopień odwagi i energii.

Do grupy cech psychicznych niższych należą m. i. jakość i stopień postrzegania i uwagi, zdolności pojmowania wrażeń zmysłowych; zdolności do obserwacji i do zapamiętywania; zdolności orjentowania się co do czasu, miejsca i otoczenia; stopień inicjatywy i przedsiębiorczości; jakość i siła dążeń do konsekwentnego wykończania zaczętych przedsięwzięć, do doprowadzania rozpoczętej pracy do końca; jakość i stopień talentu organizacyjnego.

Do grupy cech psychicznych wyższych należą m. i.: jakość i stopień talentu krasomówczego, malarskiego, poetyckiego, powieściopisarskiego, pedagogicznego, zdolności do logicznego myślenia, sądzenia i wyprowadzania wniosków czyli zdolności rozumowania, krytycyzmu i t. zw. zdrowego rozsądku, zdolności do wykrywania praw natury, do poszukiwania prawdy; jakość i stopień twórczości; jakość idei; jakość ideałów; stopień dążenia do doskonalenia się; stopień poczucia odpowiedzialności, poczucia godności i honoru; stopień zdolności opanowywania się; stopień rzetelności i prawości; jakość pojęć etycznych; sposób odnoszenia się do spraw duchowych, w szczególności do religii.

Granice między temi poszczególnymi grupami cech jednak są tak płynne i nieuchwytnie, że cechy, leżące na granicy poszczególnych grup, stanowią tylko stopniowe przejścia od jednej grupy do drugiej. Dlatego też nieraz trudno zdecydować, do której z dwóch sąsiednich grup daną cechę należałoby zaliczyć.

Ze szczególnym naciskiem pragnę podkreślić, że wszystkie te cechy nie tylko są w ścisłej od siebie zależności, ale stanowią jedną organiczną całość — tak że jedne z drugich wpływają.

Oczywiście u poszczególnych jednostek wszystkie te cechy są od urodzenia w różnym stopniu zaznaczone. W miarę rozwoju osobniczego i filogenetycznego cechy te pod wpływem

wewnętrznych i zewnętrznych warunków sprzyjających albo się potęgują albo pod wpływem czynników szkodliwych zanikają. W warunkach patologicznych spotykamy nieraz upośledzenie albo zupełny brak niektórych cech, albo dysharmonję w ich rozwoju.

*

Postępowanie, czyny i powodzenie w walce o byt każdej żyjącej istoty zależą w znacznej mierze od wszystkich wyżej wymienionych cech wrodzonych, jednak nie od wszystkich w równej mierze.

Jedne z tych cech wywierają wpływ decydujący, inne zaś mają drugorzędne tylko znaczenie.

Cechy najważniejsze i najistotniejsze, wywierające stanowczy wpływ na postępowanie, czyny i powodzenie każdej żyjącej istoty, charakteryzują daną istotę najlepiej i one właśnie tworzą jej charakter.

Rozważmy przeto, które z wyżej wymienionych cech są rzeczywiście najważniejsze i najistotniejsze.

Najpierw zastanówmy się nad tem, jak się ta sprawa przedstawia u zwierząt.

Oczywiście zwierzęta takie jak lew, tygrys, zając, mrówka lub ślimak pod względem swoich cech morfologicznych, fizjologicznych i fizjologiczno-psychicznych różnią się między sobą znacznie.

Jednakże wszystkie te zwierzęta posiadają takie cechy, które odgrywają w ich życiu biologicznem decydującą rolę. Życie zwierząt jest prymitywniejsze i mniej skomplikowane niż życie człowieka, i dlatego odpowiedź na postawione wyżej pytanie będzie co do zwierząt łatwiejsza. Otóż w świecie zwierzęcym decydującą rolę odgrywają w życiu biologicznem przede wszystkim — siła fizyczna, stopień i jakość sprawności i tężyzny fizjologicznej i fizjologiczno-psychicznej, jakość i siła instynktu samozachowawczego, popędu płciowego, instynktu zachowania gatunku, uczuć rodzinnych, uczuć gromadzkich, uzdolnień i talentów (o których świadczą np. misterne prace bobrów, mrówek, pszczół lub pajaków).

Zastanówmy się teraz, jakie cechy u człowieka są najważniejsze.

Postępowanie, czyny i powodzenie człowieka w jego walce o byt zależą również od jego wzrostu, siły, jakości i siły temperamentu, sprawności i tężyzny fizjologicznej i fizjologiczno-psychicznej, jakości i siły instynktu samozachowawczego, popędu płciowego, instynktu zachowania gatunku, uczuć rodzinnych i społecznych, uzdolnień, talentów i energii, ale prócz tego jeszcze od wartości moralnych i uczuć religijnych, a z drugiej strony od doświadczenia, wychowania i wykształcenia.

Jeżeli zestawimy najważniejsze i najistotniejsze cechy człowieka z zasadniczymi i najcharakterystyczniejszymi cechami biologicznymi zwierząt, to naogół możemy stwierdzić tożsamość cech. Lecz tylko w ogólnych zarysach, gdyż u człowieka — oprócz cech wyżej zaznaczonych i to na plan pierwszy wysuwają się takie zespoły cech, jak rozum, wartości moralne i uczucia religijne, któremi właśnie człowiek różni się od zwierząt. Pozatem w grę wchodzi tu jeszcze wychowanie i wykształcenie.

Różnica między człowiekiem a zwierzętami polega oprócz tego jeszcze i na tem, że u człowieka wzrost, siła fizyczna i zdrowie, jakkolwiek są bardzo ważne, nie są jednak bezwzględnie koniecznym warunkiem powodzenia i zadowolenia w życiu.¹

Np. Napoleon² pomimo niskiego wzrostu, Newton pomimo słabej konstrukcji, Chopin pomimo słabego zdrowia, odegrali w dziejach ludzkości pierwszorzędną rolę. A zatem widzimy, że jakkolwiek wzrost, siła, temperament i zdrowie także i u człowieka odgrywają bardzo ważną rolę w życiu, to jednak nie

¹ Ażeby nie dać powodu do nieporozumień, uważam za właściwe zrobić następujące zastrzeżenie: Interes społeczeństwa oczywiście nie zawsze idzie w parze z interesem jednostki, nieraz interes społeczeństwa wymaga nawet bardzo ciężkich życiowych ofiar ze strony jednostek, a z drugiej strony nie tak rzadko spotykamy takie jednostki, które w życiu biologicznym nie przejawiają zbytnej siły albo nawet są pod tym względem upośledzone, a które dzięki niezwykłym zaletom duchowym dochodzą nieraz do najwyższych szczytów i stwarzają bardzo cenne wartości kulturalne, z których cała ludzkość korzysta. Powiedzieć jednak można, że w zasadzie dobro ogółu idzie w parze z pomyślnością jednostek i odwrotnie.

² Wspominając Napoleona, pomijam tu ocenę istotnej wartości jego czynów dla ludzkości.

są te zespoły cech bezwzględnie koniecznym warunkiem do osiągnięcia wybitnego wpływu i znaczenia w świecie. -

Podobnie rzecz ma się i z wykształceniem. Spotyka się bowiem nieraz ludzi bez wykształcenia, którzy wywierają niezaprzeczony wpływ na swoje otoczenie. To dowodzi, że i wykształcenie nie jest bezwzględnie koniecznym warunkiem powodzenia w życiu.

To samo powiedzieć można wreszcie i o temperamentcie. Wiemy przecież, że nawet ludzie genialni bywają nieśmiali, powolni, a nawet flegmatyczni.

*

Zdaję sobie dobrze sprawę z tego, że zagadnienie charakteru jest bardzo trudne do rozwiązania. Sądję jednak, że ujmując zagadnienie charakteru z punktu widzenia biologicznego, uda się choć w drobnej mierze przyczynić się do wytworzenia przynajmniej przybliżonego pojęcia o tem, jakie wrodzone cechy stanowią podstawę charakteru człowieka.

Dziś jeszcze za wcześnie na ustalenie zadawalniającej definicji charakteru. Wydaje mi się jednak, że już dziś na podstawie wyników rozważań wymienionych na wstępie badaczy, jak również i na podstawie powyższego mojego rozumowania, powiedzieć chyba można, że z pośród wrodzonych biologicznych cech charakter człowieka uwarunkowują przedewszystkiem te cechy, które w postępowaniu człowieka, w jego czynach i powodzeniu w walce o byt odgrywają rolę najważniejszą, a mianowicie, że: charakter człowieka, który wyrabia się pod wpływem doświadczenia życiowego, wychowania i wykształcenia, zależy przedewszystkiem od następujących cech wrodzonych: od stopnia i jakości jego sprawności i tężyzny fizjologicznej, fizjologiczno-psychicznej i psychicznej, w szczególności zaś od jakości i siły jego instynktu samozachowawczego, czyli dążności do stworzenia i zapewnienia egzystencji i warunków sprzyjających jego rozwojowi, popędu płciowego, instynktu zachowania gatunku — czyli dążności do stworzenia i zapewnienia rodzinie warunków sprzyjających egzystencji i rozwojowi, — od jakości i rodzaju jego uczuć rodzinnych i społecznych, od stopnia jego inicjatywy, przedsiębiorczości, energii i wytrwałości, zdolności panowania nad sobą, od jego rozumu, od jakości jego wartości moralnych i pojęć etycznych, od poczucia

odpowiedzialności, godności i honoru — wreszcie od jego odnośnienia się do spraw duchowych, w szczególności do religii.

Oczywiście takie ujęcie zagadnienia charakteru jest tylko skromną próbą, która wymaga dalszych licznych badań naukowych. Potrzebne są tu przede wszystkim:

- Badania charakteru u zwierząt;
- badania rozwoju charakteru u dzieci;
- badania charakteru ludzi dorosłych;
- badania dziedziczności poszczególnych cech charakteru;
- badania charakteru dzieci nerwowych, trudnych do wychowania i wyjątkowych;
- badania dzieci psychopatycznych;
- badania charakteru dorosłych psychopatów;
- badania wpływu wychowania na charakter; wreszcie —
- badania wpływu wykształcenia na charakter.

*

Jeżeli powyższe rozważania zagadnienia charakteru, odnoszące się do istot żyjących wogóle, ograniczymy tylko do człowieka i jeżeli ujmemy je nie ze stanowiska teoretycznego, lecz ze stanowiska społecznego i utylitarnego, to wówczas musimy sobie zadać pytanie, jakie zespoły cech jednostki są z jednej strony w jej życiu indywidualnem — a z drugiej strony w życiu społecznem najważniejsze, najpożyteczniejsze, a zatem najbardziej pożądane.

Niezaprzeczenie są to następujące zespoły cech: zdrowie fizyczne, inteligencja i charakter, a z drugiej strony zespoły cech nabyte drogą doświadczenia, wychowania i wykształcenia. Od tych cech obywateli bowiem zależy m. i. siła ekonomiczna narodu i potęga państwa.

O ile chodzi o zdrowie fizyczne, to poszczególne społeczeństwa i państwa cywilizowane dają dzisiaj liczne dowody energicznego zajęcia się tą sprawą, czy to przez tworzenie instytutów i kursów wychowania fizycznego, czy przez popieranie sportów i t. p. Troska o zdrowie wyraża się dziś prócz tego w rozwoju szpitalnictwa, a przede wszystkim profilaktyki, w szczególności zaś w tworzeniu różnego rodzaju poradni i kolonij. Pewne znaczenie ma również rozwijający się dziś prąd eugeniczny, zainicjowany przez Galtona.

Każdemu też wiadomo, ile społeczeństwa i państwa kulturalne czynią dziś dla wychowania i dla rozwoju intelektualnego, czyli kształcenia obywateli.

A teraz zadajmy sobie pytanie, co się dziś robi dla kształcenia charakteru obywateli.

Niewątpliwie rozwijanie, kształcenie i urabianie charakteru oddawna było przedmiotem i troską wybitnych pedagogów i nauczycieli narodu.

Ramy krótkiego artykułu nie pozwalają na szczegółowe przedstawienie usiłowań pedagogów, psychologów i socjologów w różnych krajach. Muszę zatem ograniczyć się do zacytowania jedynie kilku przykładów.

W Polsce w XVI w. zasłynął jako wychowawca narodu kaznodzieja Piotr Skarga. Na początku XVIII w. założyciel liceum krzemienieckiego na Wołyniu, Tadeusz Czacki, — za główny cel w wychowaniu młodzieży poczytywał kształcenie charakterów czystych i niezłomnych.

Nasza wiekopomna Komisja Edukacyjna kładzie duży nacisk na kształcenie charakteru młodzieży. Niepospolity działacz społeczny z końca XIX w. Szczepanowski twierdził, że „naród dzielnego charakteru i światłego umysłu staje się panem swych losów“.

W Anglii już przed kilkudziesięciu laty zasłynął Sander-son znajomością charakterów dziecięcych i wielką umiejętnością ich rozwijania. Stworzył w Oundle szkołę słynną i bardzo cenioną.

Dziś szkoły we wszystkich krajach kulturalnych, zwłaszcza szkoły „nowego typu“, jak szkoła Dra Reddie'go w Abbots-holm w Anglii, Dra Lietz'a w Turynji, Dra Zuberbühler'a w Glarisegg w Szwajcarii, a w Polsce szkoły prof. Łopuszań-skiego w Rydzynie i p. Małkowskiej w Czorsztynie, zarówno jak organizacje harcerstwa i Y. M. C. A. czynią dużo dla rozwoju charakteru młodzieży.

W New Yorku już od kilku lat pewien lekarz przeprowadza systematyczne badania w szkołach nad charakterem uczniów.¹ Wreszcie już od 5 lat istnieje w Waszyngtonie² specjalny

¹ Wiadomość powyższą zawdzięcam p. van Sickle, referentowi biura Fundacji Rockefellerowskiej w Paryżu.

² Jak się dowiedziałem podczas mojej niedawnej bytności w Ameryce.

instytut do badań nad zagadnieniem kształcenia charakteru (*The Character Education Institution, U. S. A.*). Instytucja ta pracuje w porozumieniu z Ministerstwem Wychowania Publicznego we Francji i Departamentem Wychowania Publicznego w Meksyku.

W Bostonie program szkół publicznych przewiduje kształcenie charakteru przez wprowadzenie ćwiczeń w zakresie sfery wzruszeniowej i opanowywania lęku (*training the emotions, controlling fear*).

*

Charakter dziecka jest dziedziczny, tak samo jak cała organiczna struktura jego ustroju. Jakkolwiek jednak dziecko przychodzi na świat z charakterem odziedziczonym po przodkach, to jednak charakter dziecka w swym rozwoju ulega wpływom ze strony rodziców, szkoły, a także warunków życiowych. Należy tu zaznaczyć m. i., że inaczej kształtuje się charakter dziecka na wsi, na tle przyrody, a inaczej charakter dziecka, przebywającego w ciasnych murach miasta.

Niewątpliwie już samo wychowanie fizyczne, szczególnie sporty, racjonalnie uprawiane, wpływają na rozwój pewnych cech charakteru korzystnie, wyrabiając np. bystrość umysłu, odwagę, energję, zdolność panowania nad sobą i podporządkowywania swego *ja* dla celów zbiorowych. Zdrowie fizyczne również sprzyja prawidłowemu rozwijaniu się charakteru. Racjonalne wychowanie ma bardzo duży wpływ na dodatnie rozwijanie charakteru. To samo można powiedzieć i o wykształceniu. Np. zaznajamianie się z pięknymi wzorami z historii i literatury, w szczególności z biografiami wybitnych dzielnych ludzi niezaprzeczenie wpływa dodatnio na rozwój charakteru.

To wszystko jednak do właściwego, systematycznego rozwijania charakteru mojem zdaniem nie wystarcza.

Tak samo bowiem, jak przy wychowaniu fizycznym, zachodzi potrzeba wypracowywania i stosowania najracjonalniejszych metod wychowania w tej dziedzinie, tak samo jak pedagogja zajmuje się ustaleniem najracjonalniejszych metod wychowania, a dydaktyka bada i wyszukuje najracjonalniejsze metody nauczania — tak samo trzeba opracować i ustalić najwłaściwsze metody badania charakteru i wypracować najodpowiedniejsze metody i sposoby rozwijania go, kształcenia i urabiania.

O ile mi wiadomo, dzisiaj u nas systematycznej pracy, zmierzającej do naukowego badania charakteru i do naukowego badania i wypracowywania sposobów i metod rozwijania, kształcenia i urabiania charakteru — charakteru, który, jak to wyżej starałem się uzasadnić, jest najważniejszym motorem życia, — dotychczas jeszcze się nie prowadzi.

Ażeby wypełnić tę ważną lukę w dzisiejszej opiece społecznej, należy powołać do życia Instytut charakterologiczny.

Mówiąc o instytucie charakterologicznym, nie mam na myśli wznoszenia jakiegoś specjalnego gmachu czy tworzenia zakładu, lecz uważałbym za rzecz racjonalną zestrzelenie wysiłków i pracy najtęższych pedagogów, socjologów, psychologów i psychiatrów w celu zapoczątkowania naukowego badania charakteru i jego kształcenia.

Taki instytut charakterologiczny miałby mojem zdaniem następujące zadania do spełnienia: Wypracowanie i ustalenie metod badania charakteru; określenie i ustalenie, jakie cechy charakteru jednostki są dla jej rozwoju i rozwoju społeczeństwa i państwa w jego współzawodnictwie z ościennymi narodami najpotrzebniejsze; wypracowanie i ustalenie metod i sposobów rozwijania, kształcenia i urabiania charakteru; wreszcie wyjaśnienie drogą naukowych badań, jakie cechy charakteru narodowego Polaków są najistotniejsze i najznamienniejsze, oraz wykazanie odrębności charakteru Polaków od charakteru innych narodów.

Już samo przygotowania do zorganizowania tego rodzaju współpracy wymagać będą dużo czasu — przy udziale najtęższych polskich pedagogów, socjologów, psychologów i psychiatrów.

Do takiego instytutu charakterologicznego Klinika Neurologiczno-Psychiatryczna będzie mogła dostarczyć materiału z zakresu badań nad patologicznymi zboczeniami charakteru, ponieważ posiada już specjalny Oddział charakterologiczny. Oddział ten składa się z poradni dla przychodzących dzieci neuropatycznych, i dla dzieci inteligentnych i zdolnych, ale trudnych do wychowania, prowadzonej przez Dra Władysława Medyńskiego, i klinicznego oddziału dla stałych pacjentów, prowadzonego przez Dra Władysława Medyńskiego, Dra Tadeusza Frą-

kowiaka i Dra Zofję Czechowiczównę. Oddział ten jest prawdziwem doświadczalnem laboratorium charakterologicznem.

W tym klinicznym oddziale wykonywane są badania oczywiście tylko nad patologicznymi stanami, takimi jak *moral insanity*, *pseudologia phantastica* czyli patologiczne kłamstwo, *psychopathia sexualis*, wrodzone lub dziedziczne skłonności zbrodnicze.

Jakie znaczenie jednak dla przyszłych badań charakterologicznych wogóle mają badania nad dziedziczeniem poszczególnych cech charakteru, badania przyczyn powstawania patologicznych zбочeń charakteru, badania sposobów zapobiegania im i ich leczenia — tego bliżej uzasadniać nie potrzeba.

*

Jeżeli Polska w przyszłości ma nie tylko zachować swoją samoistność i dorównać narodom, stojącym najwyżej pod względem cywilizacji i kultury, ale ponadto ma przyczyniać się do ogólnego dorobku ludzkości, to musi dbać o systematyczne na podstawach naukowych oparte rozwijanie, kształcenie i urabianie zasadniczych cech charakteru swoich obywateli. Wtedy bowiem jedynie Polska będzie mogła stanąć godnie wśród innych narodów do wyścigu twórczej pracy.

Ze względu na swoje geograficzne położenie i brak naturalnych granic obronnych, Polska zmuszona jest dbać o rozwój, kształcenie i urabianie dodatnich cech i siły charakteru swoich obywateli.

Już wiesz nasz Mickiewicz w *Księgach Pielgrzymstwa Polskiego* pisał: „Každy z was w duszy swej ma ziarno przyszłych granic (ojczyzny). O ile polepszyście i powiększyście duszę waszą, o tyle polepszyście prawa wasze i powiększyście granice“.

*

Ze wszystkich powyższych względów, wydaje mi się, że zapoczątkowanie systematycznej akcji w kierunku stworzenia Ogólno-Polskiego Instytutu Charakterologicznego, opartego na szerokich naukowych podstawach, jest nie tylko rzeczą pierwszorzędną wagi, lecz pilną koniecznością społeczną.



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM 316897



000-316897-00-0